

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem zaocznym z dnia 6 kwietnia 2017 r. Sąd Rejonowy w Pabianicach, w sprawie z powództwa (...) z siedzibą w V. przeciwko A. U. o zapłatę, zasądził od pozwanej na rzecz strony powodowej kwotę 1.049,60 zł z umownymi odsetkami w wysokości dwukrotności odsetek ustawowych za opóźnienie za okres od dnia 10 marca 2016 roku do dnia zapłaty, oddalił powództwo w pozostałej części, zasądził od pozwanej A. U. na rzecz powoda kwotę 319,13 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Powyższe rozstrzygnięcie zapadło w oparciu o ustalenie, że (...) sp. z o.o. udzieliła A. U. pożyczki w wysokości 2.400zł. Umowa obejmowała zobowiązanie pożyczkobiorcy do uiszczenia opłaty administracyjnej w kwocie 528,80 zł. Na wypadek nieterminowej spłaty pożyczki strony ustaliły odsetki w wysokości odsetek maksymalnych oraz opłaty windykacyjne (§14 ust. 1-3). W § 13 ust. 1 ramowej umowy pożyczki postanowiono, że pożyczkobiorca ma prawo do przedłużenia okresu spłaty pożyczki pod warunkiem uprzedniego zapłacenia opłaty. Wysokość opłat windykacyjnych oraz opłat za przedłużenie terminu spłaty pożyczki określono w załącznikach do ramowej umowy pożyczki. A. U. nie spłaciła kapitału pożyczki. Pozwana zapłaciła powodowi:

- w dniu 12.11.2015r. – kwotę 667,60 zł., z czego powód zaliczył:
- kwotę 434,40 zł. na poczet opłaty za przedłużenie terminu spłaty,
- kwotę 3,20 zł. na poczet odsetek,
- kwotę 230 zł. na opłatę za czynności windykacyjne,
- w dniu 17.11.2015r. – kwotę 240 zł., z czego powód zaliczył:
- kwotę 231,60 zł. na opłatę za przedłużenie terminu spłaty,
- kwotę 4,40 zł. na opłatę administracyjną,
- kwotę 4 zł. na odsetki,
- w dniu 9.03.2016r. – kwotę 450 zł., którą powód zaliczył w całości na opłatę za czynności windykacyjne.

(...) sp. z o.o. zbyła powodowi wierzytelność wobec pozwanej wynikającą ze wskazane umowy pożyczki.

W oparciu o tak ustalony stan faktyczny Sąd Rejonowy uznał, że zobowiązanie A. U. wynika z umowy pożyczki. Powód nabył od pożyczkodawcy wierzytelność wobec pozwanej. Zawierając umowę pozwana zobowiązała się do zwrotu pożyczki w kwocie 2.400zł. a ponadto do zapłaty: opłaty administracyjnej w kwocie 528,80 zł., odsetek za opóźnienie, opłat windykacyjnych, opłat za przedłużenie terminu spłaty pożyczki.

W polskim systemie prawnym uznaje się, że strony zawierające umowę mogą ułożyć stosunek prawny według swego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współzycia społecznego (zasada swobody umów). Do najważniejszych ograniczeń tej zasady należą tzw. klauzule niedozwolone, określane mianem abuzywnych. Klauzule niedozwolone to zgodnie z art. 385¹ § 1 k.c. nieuzgodnione indywidualnie postanowienia umowy zawieranej z konsumentem, które kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco naruszają jego interesy. Wskazany przepis stanowi implementację art. 3 dyrektywy Rady 93/13/EWG z 5.4.1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (Dz.Urz. WE L Nr 95, s. 29 ze zm.). Zgodnie z omawianym przepisem o abuzywności postanowienia przesądza wystąpienie kumulatywnie dwóch przesłanek: musi ono kształtować prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami oraz skutek takiego właśnie układu praw i obowiązków musi dochodzić do rażącego naruszenia jego interesów (Kodeks

cywilny. Komentarz, Art. 385¹, red. Osajda 2017, wyd. 15). Istnieją zatem dwa powody, dla których postanowienie zostaje uznane za niedozwolone w obrocie półprofesjonalnym (konsument – przedsiębiorca). Decydująca jest jednak okoliczność, że nie zostały one indywidualnie uzgodnione. Definicję postanowień nieuzgodnionych indywidualnie zawiera 385¹ § 3 k.c. - są to te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. Ustawodawca wprowadził domniemanie, w myśl którego nie są indywidualnie uzgodnione te postanowienia, które zostały przejęte z wzorców zaproponowanych konsumentowi przez przedsiębiorcę (często wykorzystywanych obecnie w sektorach usług: bankowych, finansowych, telekomunikacyjnych i in.), a więc nie podlegających indywidualnym uzgodnieniom i negocjacjom, poprzedzającym zawarcie umowy. Chodzi tu niewątpliwie o same postanowienia wzorca, ale także i te, które uprzednio zawarte w nim włączone zostały do treści umowy. Do wykazania, że kwestionowane postanowienie zostało uzgodnione indywidualnie, nie jest wystarczające wykazanie, iż w tej kwestii między stronami toczyły się negocjacje, jeśli bowiem postanowienie umowy nie uległo zmianom w trakcie negocjacji, to przepis art. 385¹ KC znajdzie zastosowanie. Chyba że to przedsiębiorca wykaże, iż zaakceptowanie klauzuli przez strony było oparte na rzetelnych i wyrównanych negocjacjach (Kodeks cywilny. Komentarz, Art. 385¹, red. Gniewek 2016, wyd. 7/Z.). Powyższa kwalifikacja nie ma jednak zastosowania w odniesieniu do głównych świadczeń stron, jeżeli zostały sformułowane jednoznacznie i to niezależnie od tego, czy znalazły się one w samej umowie czy też we wzorcu, albo też częściowo w umowie i częściowo we wzorcu (zob. M. Śmigiel, Wzorce, s. 370). W orzecznictwie dominuje pogląd, że pojęcie „głównych świadczeń stron” należy interpretować wąsko, uwzględniając jedynie elementy przedmiotowo istotne w danym stosunku obligacyjnym (Wyrok SN z 8.6.2004 r., I CK 635/03, L.).

W obecnej regulacji prawnej w art. 385³ k.c., znajduje się wykaz przykładowych niedozwolonych postanowień umownych. Wymieniony katalog klauzul wskazuje jedynie rodzaje klauzul, które w razie wątpliwości uważa się za niedozwolone, nie jest on wyczerpujący.

Postanowienia umowne uznane za niedozwolone w rozumieniu art. 385¹ k.c. zawarte w umowie bądź we wzorcu umowy nie wiążą konsumenta względem przedsiębiorcy w danym stosunku. Jest to sankcja bezskuteczności częściowej z mocy samego prawa i działa *ex tunc*. Strony pozostają związane umową w pozostałym zakresie. Orzeczenie sądowne, w którym dane postanowienie umowne zostaje uznane za niedozwolone, ma charakter deklaratoryjny, a nie konstytutywny. W miejsce bezskutecznych postanowień, w braku odmiennej decyzji stron, mają zastosowanie przepisy dyspozytywne (Kodeks cywilny. Komentarz, red. Osajda 2017, wyd. 15/P. Mikłaszewicz). Bezskuteczność dotyczy całej klauzuli abuzywnej, a nie tylko jej części w zakresie, w jakim jest ona niedopuszczalna. Różni ją od nieważności to, że niedopuszczalne byłoby uznanie całej umowy za bezskuteczną w przypadku, gdyby z okoliczności wynikało, iż bez owych postanowień czynność nie byłaby dokonana (Kodeks cywilny. Komentarz, red. Gniewek 2016, wyd. 7/Zagrobelny). Zgodnie z dominującym w doktrynie poglądem, w sytuacji gdy nieuzgodnione indywidualnie postanowienie umowy jest niezgodne z ustawą w rozumieniu art. 58 k.c., sankcja nieważności przewidziana w tym przepisie ma pierwszeństwo przed sankcją niezwiązania konsumenta postanowieniem stosownie do art. 385¹ k.c. (Kodeks cywilny. Komentarz, red. Osajda 2017, wyd. 15/P. Mikłaszewicz).

A. U. zawarła umowę pożyczki jako konsument w rozumieniu art. 22¹ k.c. Postanowienia umowy nie były uzgodnione indywidualnie, a zatem podlegają ocenie przez pryzmat określonych w art. 385¹§1 k.p.c. przesłanek sprzeczności z dobrymi obyczajami i rażącego naruszenia interesów konsumenta. Oceniając postanowienia umowy, z której powód wywodzi dochodzone roszczenie, w świetle powołanego przepisu sąd stwierdził, że za niedozwolone należy uznać te z nich, które zastrzegają pożyczkodawcy uprawnienie do pobrania opłaty administracyjnej, opłat windykacyjnych i opłat za przedłużenie spłaty pożyczki. Wysokość opłat windykacyjnych określona w załączniku do ramowej umowy pożyczki znacząco odbiega od średnich kosztów sporządzenia i nadania tego rodzaju korespondencji zwłaszcza, że zawodowy charakter działalności powoda implikuje prowadzenie postępowań dyscyplinująco - windykacyjnych wobec większej liczby dłużników, co dodatkowo wpływa na obniżenie kosztów, choćby przez powtarzalność wzorów pism kierowanych do zobowiązanych. Ponadto, także ustalenie przez powoda wysokości wspomnianych opłat z góry, bez zróżnicowania ich ze względu na zaistnienie rozmaitych stanów faktycznych wpływających na czasochłonność i

koszty dochodzenia zaległych płatności budzi uzasadnione wątpliwości w kontekście zgodności z dobrymi obyczajami. Żadnego uzasadnienia nie znajduje również uzależnienie wysokości opłat od wysokości zadłużenia. Fakt zawyżenia opłat, określenia ich wysokości z góry oraz uzależnienia od wysokości długu zdaje się wskazywać na to, że opłaty te stanowią dla powoda dodatkowy zysk, nieuzasadniony z perspektywy ekwiwalentności świadczeń stron umowy pożyczki. Zastrzeżenie przez powoda opłat windykacyjnych naruszało dobre obyczaje, a na skutek zaburzenia równowagi świadczeń pożyczkodawcy i pożyczkobiorcy rażąco naruszało interesy konsumenta. Konsekwentnie trzeba było uznać, że stanowią one niedozwolone postanowienia umowne i jako takie nie wiążą pozwaną.

W taki sam sposób Sąd Rejonowy ocenił postanowienia dotyczące opłaty administracyjnej. Należy uznać za dopuszczalne pobieranie opłat za sam fakt zawarcia umowy lecz wysokość tych opłat winna odzwierciedlać rzeczywiste koszty poniesione przez pożyczkodawcę i nie może stanowić dla niego dodatkowego źródła dochodu. Opłata winna być co do zasady równa w każdym wypadku gdyż koszty zawarcia umowy pożyczki są identyczne niezależnie od jej wysokości. Pożyczkodawcą był podmiot zawodowo zajmujący się zawieraniem tego typu umów, dysponujący wykwalifikowaną kadrą pracowniczą korzystającą z opracowanych wzorów umów. W takiej sytuacji ustalenie prowizji w wysokości kilkuset złotych (ponad 20% wysokości pożyczki) nie znajduje żadnego usprawiedliwienia. Zastrzeżenie prowizji w wysokości niezwiązanej z poniesionymi kosztami czynności zmierzających do zawarcia umowy i w wysokości rażąco wysokiej sąd uznaje za regulujące obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco naruszający jego interesy.

Na wypadek opóźnienia w spłacie pożyczki strony zastrzegły odsetki w wysokości maksymalnej a równocześnie przewidziały możliwość przedłużenia terminu spłaty pożyczki za dodatkową opłatą. Wysokość opłat za rolowanie pożyczki określa załącznik nr 2 do ramowej umowy pożyczki. Wysokość ustanowionych opłat jest nieporównanie wyższa od wysokości odsetek za nieterminową spłatę. Skorzystanie przez pożyczkobiorcę z możliwości przedłużenia terminu spłaty stawia go w gorszej sytuacji niż popadnięcie w opóźnienie. Rozmiar korzyści przewidzianych w tym wypadku dla pożyczkodawcy jest niczym nieuzasadniony i wskazuje w sposób nie budzący wątpliwości, że rzeczywistym zamiarem pożyczkodawcy było obejście przepisów o odsetkach maksymalnych. Zatem również postanowienia umowy dotyczące opłat za rolowanie pożyczki muszą być ocenione jako sprzeczne w dobrymi obyczajami i rażąco naruszające interesy konsumenta a w konsekwencji - zakwalifikowane jako niedozwolone.

Ustanowienie opłaty administracyjnej i opłaty za rolowanie pożyczki w sposób jak to zrobiono w niniejszej sprawie służy obejściu przepisów o odsetkach maksymalnych. Stanowi w istocie rzeczy próbę ukrycia rzeczywistego oprocentowania pożyczki. Gdyby wiecej nawet przyjąć, że dotyczące tych kwestii postanowienia umowy nie są klauzulą niedozwoloną, to i tak należy uznać je za nieważne w oparciu o art. 58§1 i 3 k.c.

W ocenie Sądu Rejonowego brak jest natomiast podstaw do zakwestionowania postanowień umowy zastrzegających oprocentowanie pożyczki na wypadek opóźnienia pożyczkobiorcy. Roszczenie o zapłatę skapitalizowanych odsetek nie zostało jednak uwzględnione w powództwie z powodu niewykazania jego wysokości. Na podstawie twierdzeń powoda i przedstawionego przezeń materiału dowodowego nie sposób ustalić daty wymagalności pożyczki. W pozwie jako dzień spłaty pożyczki powód wskazał 17 grudnia 2015r. natomiast z umowy wynika, że termin spłaty ustalono na 8 listopada 2015r. Dodatkowo z faktu zaliczania przez powoda wpłat dokonywanych przez pozwaną na poczet opłat za przedłużenie terminu spłaty pożyczki wynika, że termin ten był zmieniany na podstawie uzgodnień stron, których szczegóły nie są sądowi znane. Na zasadzie art. 339 § 2 k.p.c. sąd przyjął, że roszczenia o zwrot pożyczki stało się wymagalne co najmniej 9 marca 2016r. i od dnia następnego zasądził maksymalne odsetki umowne za opóźnienie.

Sąd Rejonowy stwierdził, że zgromadzony materiał dowodowy pozwalał na ustalenie, że dług A. U. wobec powoda równy był kapitałowi pożyczki i wynosił 2.000 zł. Przed wytoczeniem powództwa pozwana zapłaciła powodowi kwotę 1.357,60 zł., z czego pozwany zarachował 1.350,40 zł. na poczet opłaty za przedłużenie terminu spłaty, na opłatę za czynności windykacyjne i na opłatę administracyjną. Jak już powyżej wskazano, postanowienia zastrzegające pożyczkodawcy prawo pobrania wskazanych opłat jako niedozwolone nie wiążą pozwaną. Niedopuszczalne była zatem zaliczenie wpłat na poczet wskazanych opłat. Cała kwota zapłacona powodowi przez pozwaną musi zostać zaliczona przez sąd na poczet dłużnej kwoty głównej. Zadłużenie pozwaną wobec powoda wynosi zatem 1.049,60

zł. (2.400 zł. – 1.350,40 zł. = 1.049,60 zł.) i tę kwotę Sąd Rejonowy zasądził na rzecz powoda. W pozostałej części powództwo podlegało oddaleniu.

O kosztach procesu Sąd Rejonowy orzekł na podstawie art. 100 zd. 1 k.p.c. uwzględniając, że powód wygrał sprawę w 31,38%. Na koszty procesu poniesione przez powoda złożyła się opłata od pozwu w kwocie 100 zł., wynagrodzenie pełnomocnika w kwocie 900 zł. oraz opłata skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł. Sąd obciążył zatem pozwaną obowiązkiem zwrócenia powodowi 31,38% poniesionych przez niego kosztów t.j. kwoty 319,13 zł.

Apelację od powyższego orzeczenia wniósł pełnomocnik strony powodowej, zaskarżając wyrok w części oddalającej powództwo, czyli co do pkt 2., zarzucając mu:

- naruszenia przepisów postępowania cywilnego, które miało wpływ na wynik sprawy, a mianowicie:

- 1) art. 339 § 2 k.p.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i uznanie, że w sprawie zachodzą uzasadnione wątpliwości w sytuacji, gdy w przedmiotowym stanie faktycznym takie wątpliwości nie wystąpiły, czego skutkiem winno być przyjęcie przez Sąd orzekający wskazanych przez powoda twierdzeń za prawdziwych,

- 2) art. 233 §1 k.p.c. poprzez dowolną, wybiórczą, sprzeczną z zasadami logiki oraz doświadczenia życiowego ocenę dowodów i w konsekwencji błędne uznanie, że pozwany spłacił pożyczkę do kwoty 1.049,60 zł, uznanie że powód stosując opłaty za przedłużenie okresu spłaty pożyczki próbuje obejść przepisy o odsetkach maksymalnych z całkowitym pominięciem materiału dowodowego w szczególności ramowej umowy pożyczki,

- naruszenia prawa materialnego:

- 1) art. 58 § 1 k.c. w zw. z art. 385¹ k.c. poprzez uznanie, że postanowienie umowy dotyczące kosztów przedłużenia terminu spłaty pożyczki, opłaty administracyjnej oraz kosztów windykacji stanowią klauzule abuzywne,

- 2) art. 65 k.c. poprzez dokonanie błędnej wykładni oświadczeń woli stron w przedmiocie umowy pożyczki polegającej na przyjęciu, że powód nie ustalił indywidualnie z pozwanym wysokości opłaty za administrowanie pożyczką, przedłużenie terminu spłaty pożyczki oraz kosztów czynności windykacyjnych,

- 3) art. 359 § 2¹ k.c. poprzez dokonanie błędnej jego wykładni i stwierdzenie, że powód dokonał obejścia przepisów o odsetkach maksymalnych, podczas gdy zastosowane opłaty są zgodne z obowiązującymi przepisami.

W konkluzji apelujący wniósł o zmianę wyroku w zaskarżonej części i zasądzenie łącznej kwoty 2.294,80 zł, w tym kwoty 1.874,80 zł wraz z odsetkami umownymi w wysokości dwukrotności odsetek ustawowych za opóźnienie od dnia 10 marca 2016 roku do dnia zapłaty, zasądzenie od strony pozwanej na rzecz powoda kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja jako bezzasadna podlegała oddaleniu.

W pierwszej kolejności należy zauważyć, że niniejsza sprawa podlega rozpoznaniu w postępowaniu uproszczonym i z tego względu zgodnie z przepisem art. 505¹³ § 2 k.p.c., jeżeli sąd drugiej instancji nie przeprowadził postępowania dowodowego, uzasadnienie wyroku tego sądu powinno zawierać jedynie wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa.

Wbrew zapatrywaniom strony apelującej zaskarżone orzeczenie należało uznać za prawidłowe, stanowiące wynik właściwej oceny zebranego materiału dowodowego. Odzwierciedlone w stanie faktycznym okoliczności sprawy wiernie bowiem oddają całokształt stosunków i relacji zachodzących pomiędzy stronami. Sąd wnikliwie wziął pod uwagę wszystkie okoliczności mające znaczenie dla rozstrzygnięcia. Nie sposób też powiedzieć, aby Sądowi umknął

jakikolwiek aspekt sprawy. Inaczej mówiąc okoliczności faktyczne sprawy zostały należycie zweryfikowane i ocenione oraz we właściwy sposób powiązane z odpowiednimi unormowaniami prawnymi. W tej sferze nie doszło do żadnych uchybień ani wadliwości. Analiza zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego nakazuje bowiem w pełni podzielić stanowisko Sądu I instancji, że przedstawione dowody nie dawały podstaw do uwzględnienia powództwa w całości wobec pozwanej.

Odnosząc się do zarzutu apelacji dotyczącego naruszenia art. 339 § 2 k.p.c., wskazać należy, że okoliczność iż w sprawie wydano wyrok zaoczny nie oznacza, że powództwo w takim wypadku jest zawsze uwzględniane w całości. Niezajęcie stanowiska przez pozwaną odnośnie żądania pozwu nie zwalnia powoda z obowiązku wykazania istnienia ważnego zobowiązania łączącego strony i powołania się na okoliczności faktyczne, z których wynika zobowiązanie pozwanej. W art. 339 § 2 k.p.c. określono podstawę faktyczną wyroku zaocznego. Zgodnie z tym przepisem sąd – jeżeli nie ma uzasadnionych wątpliwości – zobligowany jest do uznania podanej przez powoda podstawy faktycznej (tj. twierdzeń powoda o okolicznościach faktycznych) za zgodną z prawdą bez przeprowadzania postępowania dowodowego. Sąd zawsze jest zobowiązany rozważyć, czy w świetle przepisów obowiązującego prawa materialnego, twierdzenie powoda uzasadniają uwzględnienie żądań pozwu, w zakresie tym bowiem nie obowiązuje domniemanie z art. 339 § 2 k.p.c., negatywny zaś wynik takich rozważań powoduje wydanie wyroku zaocznego oddalającego powództwo (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 czerwca 1972 r. III CRN 30/72). Nadto, należy mieć na uwadze treść wyroku Sądu Najwyższego z dnia 20 października 1998 r. I CKU 85/98, zgodnie z którym niezależnie od wynikającego z art. 339 § 2 k.p.c. domniemania prawdziwości twierdzeń powoda z rzeczywistym stanem rzeczy, Sąd ma każdorazowo obowiązek krytycznego ustosunkowania się do twierdzeń powoda z punktu widzenia ich ewentualnej zgodności z rzeczywistym stanem rzeczy. W przypadku wątpliwości w tym przedmiocie, sąd ma obowiązek przeprowadzić postępowanie dowodowe z urzędu. Nie ulega więc wątpliwości, że w niniejszej sprawie Sąd posiadał uprawnienie, aby przeprowadzić postępowanie dowodowe oraz częściowo oddalić powództwo.

Racji bytu nie ma też następny zarzut dotyczący naruszenia art. art. 233 § 1 k.p.c. Mianowicie istotą swobodnej oceny dowodów jest sformułowany pod adresem Sądu wymóg rozpatrywania wiarygodności i mocy dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Sąd Rejonowy wydając wyrok wziął pod uwagę zebrane dowody i przeanalizował je, wskazując, jakie okoliczności uznał za udowodnione i na jakich w tej mierze oparł się dowodach oraz dlaczego nie uznał dowodów przeciwnych. Zdaniem Sądu Okręgowego ze zgromadzonego materiału dowodowego Sąd I instancji wyprowadził wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, dlatego też wyrażona ocena nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać. Należy podkreślić, iż tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo - skutkowych, to przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona. Żadne takie uchybienia, wadliwości ani mankamenty nie zaistniały po stronie Sądu Rejonowego, wobec czego nie sposób się zgodzić z argumentami skarżącego, zwłaszcza że mają one wyłącznie wydźwięk polemiczny, będący konsekwencją zupełnie odmiennego postrzegania sprawy. Nie można się też zgodzić z twierdzeniem skarżącego, iż Sąd Rejonowy pominął ramową umowę pożyczki, skoro w ustalenia faktyczne zostały poczynione w oparciu o ten dowód.

Chybiony jest zarzut naruszenia art. 58 § 1 k.c. w zw. z art. 385¹ k.c., art. 65 k.c., art. 359 § 2¹ k. c, który sprowadza się do zakwestionowania uznania przez Sąd Rejonowy, że postanowienie umowy dotyczące opłaty administracyjnej, opłaty windykacyjnej i opłaty za rolowanie pożyczki stanowią klauzule abuzywne.

Z całą stanowczością podkreślić też należy, że swoboda umów nie pozostaje całkowicie dowolna i podlega pewnym ograniczeniom z uwagi na regulację art. 353¹ §1 k.c., zgodnie z którym treść lub cel stosunku prawnego ułożonego przez strony nie może sprzeciwiać się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego. W ocenie Sądu Okręgowego koszty opłaty administracyjnej i windykacyjnej, jakimi obciążenia pozwanej, domaga się strona powodowa, są wygórowane w świetle doświadczenia życiowego, a kwestionowane w tym zakresie postanowienia są nieważne jako sprzeczne z zasadami współżycia społecznego – czyli w okolicznościach niniejszej

sprawy z zasadami uczciwości i rzetelności kupieckiej – co ogranicza w tym zakresie zasadę swobody umów (art. 353¹ §1 k.c. w zw. z art. 58 §2 i 3 k.c.). Sąd II instancji, pragnie w szczególności podkreślić, że nie kwestionuje uprawnień pożyczkodawcy do pobierania od swoich klientów opłat za czynności windykacyjne, jednakże stoi na stanowisku, że opłaty takie winny być ustalone na rozsądnym poziomie i nie mogą godzić w interesy konsumenta. Dokładnie w ten sam sposób trzeba też traktować inne opłaty i należności, zaliczające się przeważnie do kręgu działań windykacyjnych. Przede wszystkim zakres kosztów związanych z czynnościami administracyjnymi, windykacyjnymi, determinujący ich wysokość, powinien zostać przedstawiony w pozwie w taki sposób, aby w świetle doświadczenia życiowego oraz logiki nie budził żadnych wątpliwości. Należy bowiem pamiętać, że działalność administracyjna i windykacyjna jest zwykłą częścią działalności wierzyciela, a koszty tej działalności to właśnie koszty prowadzenia działalności gospodarczej, które zostały przerzucone przez niego na pozwaną jako konsumenta. Oczywiście główny profil działalności, sprowadzający się do udzielania pożyczek, powinien być dla przedsiębiorcy opłacalny, co jednak nie może się wiązać z rażącym naruszeniem interesów klienta. Pobierane opłaty nie mogą bowiem stanowić kary, a jedynie wyrównanie poniesionych przez wierzyciela kosztów powstałych na skutek niewykonywania zobowiązania przez dłużnika. Tymczasem, kwoty wskazane przez stronę powodową nie mają żadnego przełożenia na możliwe rzeczywiste koszty w tym zakresie, do czego uznania wystarcza już samo doświadczenie życiowe. Poszczególne czynności obsługowe o charakterze administracyjno – zarządzającym oraz windykacyjnym (np. czynności związane z zarządzaniem kontem umowy pożyczki, monitorowaniem terminowości obsługi pożyczki oraz jej ściąganiem) muszą być wycenione realnie, w oparciu o rzeczywiście ponoszone koszty. W realiach niniejszej sprawy taki warunek nie został jednak spełniony (por. wyrok SA w Warszawie z dnia 23 kwietnia 2013 r. VI ACa 1526/12, opubl. baza prawna LEX Nr 1331152), ponieważ doszło do nadmiernego zawyżenia zarówno kosztów windykacji, jak i zresztą opłaty administracyjnej, opłaty za rolowanie pożyczki, które przez to miały służyć pożyczkodawcy jako dodatkowe źródło łatwego zarobkowania. Co więcej strona powodowa nie wykazała sposobu naliczania należności z tych tytułów albowiem nie określiła procedur ich naliczania, tj. procedur jakimi kieruje się pożyczkodawca przy podejmowaniu czynności związanych z ich dochodzeniem, co w konsekwencji może prowadzić do dowolności w zakresie terminów korzystania z tych środków (por. wyrok SO w Warszawie – Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów z dnia 6 sierpnia 2009 r. XVII Amc 624/09). W szczególności na tej płaszczyźnie nie została sprecyzowana kolejność czynności, które mogą zostać podjęte, ani ich ilość w stosunku do pozwanego. Umowy konsumenckie podlegają bowiem ocenie w świetle klauzuli generalnej z art. 385¹ §1 k.c. z wyłączeniem jedynie jednoznacznie sformułowanych postanowień określających główne świadczenia stron oraz tych postanowień, na których treść konsument miał rzeczywisty wpływ, co musi zostać wykazane przez proferenta (zob. wyrok SA w Warszawie z dnia 15 czerwca 2007 r., VI Ca 228/07). R. legis przepisu art. 385¹ k.c. jest przecież ochrona konsumenta jako słabszego uczestnika obrotu w relacjach z przedsiębiorcą – profesjonalistą w danej dziedzinie.

W ocenie Sądu Okręgowego przedmiotowe postanowienia zastrzegając w/w koszty czynności windykacyjnych oraz opłatę administracyjną, opłatę za rolowanie pożyczki ewidentnie naruszają interesy konsumenta oraz kształtują jego prawa w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, a tym samym stanowią klauzulę niedozwoloną w rozumieniu art. 385¹ k.c. i należy uznać je za godzące w równowagę kontraktową. Powyższe skutkuje stwierdzeniem bezskuteczności tych postanowień w zakresie wysokości przedmiotowych opłat.

Mając na uwadze powyższe, a także zważywszy na fakt, że w postępowaniu apelacyjnym nie ujawniono okoliczności, które Sąd drugiej instancji winien wziąć pod uwagę z urzędu, apelacja podlegała oddaleniu w oparciu o art. 385 k.p.c.